

Oferta zestawów Philipsa jest tak ogromna, że można by nią z powodzeniem obdarować kilku mniejszych firm. A kto z niechęcią patrzy na sprzęt audio Philipsa i innych wielkich producentów elektroniki, będzie teraz zaskoczony.



Powrót mody na urządzenia dwukanałowe załagł nawet takich gigantów, w efekcie czego powstało kilka nowych, wyjątkowych systemów mini. Model MCM906 jest jednym z trzech systemów wprowadzonych do serii Heritage, zaprezentowanej na ostatnich targach IFA. Nie licząc większego MCM908, który został zaprojektowany jako centrum AV (z odtwarzaczem DVD), to właśnie 906-ka trzyma palmę pierwszeństwa w obszarze systemów muzycznych.



Otwory bas-refleksu zabezpieczono materiałem, tak, by nikt nie robił sobie z obudów skrytek.

Philips bazuje na CD-amplitunerze, który sprawia doskonale wrażenie. Bryła jest masywna, ciężka, złożona z aluminiowych odlewów i szkła. Z przodu, pod wąskim panelem szuflady, widać lampy elektronowe, na których zbudowano sekcję przedwzmacniacza. Końcówki mocy wykonano w skrajnie odmienniej technice - cyfrowej. Mariaż tych dwóch światów ma zaowocować niepowtarzalnym brzmieniem.

Ponieważ sporą część frontu wykorzystano do wyeksponowania lamp, niewiele miejsca pozostało na wyświetlacz. Dwurzędowa aranżacja zmieściła jednak komplet informacji standardu CD oraz

bazowych funkcji. Z przodu jest także wyjście słuchawkowe oraz port USB, zamaskowany miniaturową kłapką z ledwo dostrzegalnym rantem.

Do obsługi odtwarzacza i regulacji barwy dźwięku służy rząd przycisków na samym dole; nie znajdziemy tam selektora źródeł, za sekwencyjną zmianę wejść odpowiada bowiem stopiony z czarnym fragmentem frontu, na wysokości szuflady, pojedynczy przycisk. Philips nie został jednak nadzwyczajnie wyposażony w wejścia, dlatego takie rozwiązanie nie będzie zbyt uciążliwe.

Tyłna ścianka zawiera tylko dwa wejścia liniowe i parę zacisków głośnikowych, które prezentują się jednak wspaniale, z opasłymi nakrętkami i możliwością montażu grubszych kabli niż te, które ktokolwiek chciałby do miniwieży podłączyć. Umieszczone po obydwu stronach wentylatory pomagają odprowadzać ciepło z lamp, bo sama cyfrowa końcówka ciepła zbyt wiele nie produkuje.

Zespoły głośnikowe są przygotowane nie mniej pieczołowicie. Naturalna okleina, masywne, złożone gniazdo (choć pojedyncze) i dwudrożny zespół przetworników. Tym razem nie eksperymentowano ze wstęgowym tweeterem (jaki spotyka się w niektórych minisystemach Philipsa), zastosowano klasyczną, tekstylną kopułkę, której towarzyszy 15-cm przetwornik niskośredniotonowy. Głośniki Philipsa to już nie miniaturki jak w wielu mini- i mikrowieżyczkach, ale monitory poważniejsze, które powinny poradzić sobie nawet bez subwoofera - i muszą sobie poradzić, bo system nie ma wyjścia dla takiego wspomaganie.

Philips nie zabiega o towarzystwo zewnętrznych urządzeń, na tylnym panelu obok świetnych wyjść głośnikowych i złącza antenowego zainstalowano tylko dwa wejścia liniowe.



AUDIO

styczeń 2009

Lampa i cyfra

Philips MCM906

Port USB ma własną małą zasłepkę, co może pozwolić dłużej pożyć stykiem, ale podłączenie pendrive'a jest mniej wygodne.



BRZMIENIE

Philips dobrze popracował nad brzmieniem tak neutralnym i szerokopasmowym, jak to tylko możliwe dla tego typu systemu, a zwłaszcza głośników. Jedno trzeba ponad wszelką wątpliwość przyznać: takim basem może się pochwalić tylko system Marantz/Mission, a więc w kategorii systemów stricte firmowych - Philips jest liderem. Niskie tony generowane w sposób potężny, żywiołowy i skuteczny, nie zatykają się nawet przy wysokich poziomach głośności, nie wpadają też w pułapkę opóźnień. Gdyby było ich trochę mniej, byłibyśmy może jeszcze bliżej idealnego zrównoważenia całego pasma, ale i tak jesteśmy bardzo daleko od efekciarstwa. Niskie tony płynnie przechodzą w średnicę, bogatą, naturalną, ale nie ocieploną. Góra jest za to bardziej miękka i pluszowa, nie na tyle jednak, by gubić ważne informacje. System pilnuje wybrzmień oraz atmosfery każdego nagrania.

MCM906

Cena (razem) [zł]
Dystrybutor1700
PHILIPS POLSKA
www.philips.pl

Wykonanie

Nowoczesna stylistyka z oryginalnymi rozwiązaniami - lampowy przedwzmacniacz, impulsowa końcówka mocy.

Funkcjonalność

Port USB, ograniczony do minimum panel przyłączeniowy, tylko podstawowe funkcje.

Brzmienie

Potężny, ale wciąż dostatecznie kontrolowany bas określa wrażenie pełnego, nasyconego dźwięku.